

Wyrok z dnia 26 marca 2002 r.

I PKN 44/01

Jeżeli pracownik przed jednostronną zmianą przez pracodawcę wysokości wynagrodzenia otrzymywał istotnie zaniżony dodatek funkcyjny przysługujący na zajmowanym stanowisku zgodnie z taryfikatorem kwalifikacyjnym przewidzianym w obowiązującym regulaminie wynagradzania, to zmiana wysokości wynagrodzenia polegająca na podwyższeniu dodatku funkcyjnego do wysokości wynikającej z tego regulaminu, z jednoczesnym obniżeniem wynagrodzenia zasadniczego, wymaga wypowiedzenia zmieniającego (art. 42 § 1 k.p.), choćby łączne wynagrodzenie obejmujące obniżone wynagrodzenie zasadnicze i podwyższony dodatek funkcyjny nie uległo obniżeniu.

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Jerzy Kwaśniewski, Andrzej Wróbel

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 marca 2002 r. sprawy z powództwa Bożeny W. przeciwko Towarzystwu Budownictwa Społecznego Spółce z o.o. w K. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 15 marca 2000 r., sygn. akt XII Pa 53/00

1. **u c h y l i ł** zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację powódki w zakresie dotyczącym roszczenia o wynagrodzenie za pracę za okres od 1 kwietnia 1998 r. do 31 października 1998 r. i w tej części przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego;

2. **o d d a l i ł** kasację w pozostałej części.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Kutnie wyrokiem z 9 grudnia 1999 r. zasądził od pozwanego pracodawcy Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółki z o.o. w K. na rzecz Bożeny W. kwotę 2.854,48 zł brutto tytułem niedopłaconego dodatku funkcyjnego za okres od 1 kwietnia 1997 r. do 31 lipca 1998 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności za poszczególne miesiące i skapitalizowanymi odsetkami od dnia 28 grudnia 1998 r. do dnia zapłaty, oddalając jednocześnie powództwo w pozostałej części. Powódka domagała się bowiem - poza uwzględnioną częścią roszczenia - przywrócenia do pracy u strony pozwanej, skąd zwolniona została z dniem 31 października 1998 r., przyznania jej od 1 kwietnia 1998 r. wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 1.435,78 zł i w związku z tym zasądzenia podwyższonego dodatku stażowego i podwyższonego ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za 1998 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka zatrudniona była u strony pozwanej od 1985 r., z tym że od 16 lutego 1997 r. na stanowisku głównej księgowej. Pismem z 21 lipca 1998 r. pracodawca rozwiązał z powódką umowę o pracę za wypowiedzeniem ze skutkiem na 31 października 1998 r. Jako przyczyny wypowiedzenia podano: nieumiejętność kierowania zespołem, polegającą na wywoływaniu konfliktów oraz przedmiotowym traktowaniu podległych pracowników, nieumiejętność współpracy z pracownikami innych komórek organizacyjnych, negatywny wpływ na kształtowanie się stosunków międzyludzkich w Spółce. W okresie od 1 kwietnia 1997 r. do 31 marca 1998 r. powódka otrzymywała wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1.435,78 zł oraz dodatek funkcyjny w kwocie 209,46 zł, a od 1 kwietnia 1998 r. obniżono powódce wynagrodzenie zasadnicze do kwoty 1.325,00 zł podwyższając dodatek funkcyjny do kwoty 500 zł miesięcznie, wskutek czego od 1 kwietnia 1998 r. wynagrodzenie powódki łącznie z dodatkiem funkcyjnym podwyższone zostało o kwotę około 158 zł. Zeznania przesłuchanych świadków - członków Zarządu pozwanej Spółki oraz podległych powódce pracownic działu księgowości - potwierdziły przyczyny uzasadniające rozwiązanie z nią umowy o pracę. Sąd Rejonowy dał wiarę dowodom z dokumentów, gdyż nie były one kwestionowane przez strony, oraz zeznaniom świadków jako dowodom zgodnym z pozostałym materiałem dowodowym, za wyjątkiem części zeznań świadka Zbigniewa W. ocenionych jako niespójne z pozostałym materiałem dowodowym. Zeznań świadków Ireny M., Jana P., Bogusławy J. oraz Krystyny D. Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, albowiem osoby te nie przebywały stale w Spółce i ich kontakt z po-

wódką był sporadyczny. Roszczenie powódki o przywrócenie do pracy w pozwanej Spółce Sąd Rejonowy ocenił jako nieuzasadnione. W kwestii roszczeń finansowych powódki Sąd Rejonowy uznał, iż w okresie od 1 kwietnia 1997 r. do 31 marca 1998 r. pozwana naruszyła przepisy obowiązującego regulaminu wynagradzania, przyznając powódce dodatek funkcyjny niższy od przysługującego jej zgodnie z taryfikatorem kwalifikacyjnym pracowników, według którego głównemu księgowemu przysługuje dodatek funkcyjny w kwocie od 100% do 200% najniższego wynagrodzenia pracowników. Powódce należał się zatem dodatek funkcyjny w wysokości odpowiadającej co najmniej 100% najniższego wynagrodzenia. Wyliczona przez biegłego różnica pomiędzy dodatkiem należnym a wypłaconym stanowiła kwotę 2.854,48 zł brutto. Ponieważ powódka nie kwestionowała prawidłowości tych wyliczeń, Sąd uwzględnił w tym zakresie opinię biegłego i zasądził na rzecz powódki wyliczoną przez niego kwotę z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności za poszczególne miesiące wraz ze skapitalizowanymi odsetkami od dnia 28 grudnia 1998 r. do dnia zapłaty. Sąd Rejonowy nie zasądził wyliczonych przez biegłego kwotowo odsetek i skapitalizowanych odsetek uznając, że odsetki należą się od kwoty netto przysługującej należności w dniu jej wypłaty, a biegły wyliczył odsetki nie uwzględniając wysokości należnego „podatku od wynagrodzeń” (chodzi o podatek dochodowy od osób fizycznych), który wynosił 20 % w 1997 r. oraz 19 % w 1998 r. Biegły naliczył odsetki i skapitalizowane odsetki od wynagrodzenia brutto i netto, przyjmując jako podstawę obliczenia „podatek od wynagrodzeń” w wysokości 20% i chociaż różnica na niekorzyść powódki w wyliczonych odsetkach wynosiłaby około 20 złotych, jednakże Sąd Rejonowy uznał, iż niedopłacony dodatek funkcyjny w kwocie 2.854,48 zł powinien być wypłacony przez pracodawcę z potrąceniem „podatku od wynagrodzeń” obowiązującego w dacie wypłaty należności. Ponieważ Sąd nie był pewien, kiedy należność zostanie powódce wypłacona, uznał, że zasądzenie kwotowo odsetek i skapitalizowanych odsetek w sentencji wyroku z 9 grudnia 1999 r. będzie z każdym następnym dniem nieaktualne, powodujące konieczność nowych wyliczeń. Sąd Rejonowy oddalił powództwo w przedmiocie wynagrodzenia zasadniczego wraz z pochodnymi od niego za okres od 1 kwietnia 1998 r. do końca okresu wypowiedzenia, tj. do 31 października 1998 r. W dniu 1 kwietnia 1998 r. wręczono powódce „angaż”, którym zmniejszono jej wynagrodzenie zasadnicze, jednakże mieściło się ono po jego obniżeniu w stawce osobistego zaszeregowania głównego księgowego (w tabeli VII-IX), a zwiększono dodatek funkcyjny, w wyniku czego ogólnie otrzymywane przez powódkę

miesięczne wynagrodzenie zwiększyło się od 1 kwietnia 1998 r. o kwotę 157,60 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego, Spółka nie była zobligowana do wręczenia powódce od 1 kwietnia 1998 r. wypowiedzenia zmieniającego w zakresie warunków płacy, bo zasadą jest, że wręcza się wypowiedzenie zmieniające, jeżeli pracownik ma otrzymywać niższe wynagrodzenie, wliczając w to wszystkie składniki wynagrodzenia. Skoro powódka podpisała nowy angaż, nie odwołała się do Sądu i nie wniosła o ustalenie, iż powinno jej być wręczone wypowiedzenie zmieniające, należy uznać, że zmiana warunków płacy nastąpiła na mocy porozumienia stron. Pisemne oświadczenie woli pracodawcy określające nowe zasady wynagradzania pracownika nie jest wypowiedzeniem zmieniającym, jeżeli nie zawiera oświadczenia o wypowiedzeniu dotychczasowych warunków umowy o pracę (art. 42 § 1 k.p.).

Wyrok Sądu Rejonowego w części oddalającej powództwo zaskarżyła powódka. W apelacji skarżąca podniosła, iż w jej ocenie brak było uzasadnionych podstaw do rozwiązania z nią umowy o pracę. Rzeczywistym bowiem powodem pierwotnego obniżenia wynagrodzenia, a w konsekwencji wypowiedzenia umowy o pracę, był - w ocenie powódki - brak jej zgody na wypłacenie członkom Zarządu pozwanej Spółki wynagrodzenia w kwocie 18.000 zł z tytułu umów o dzieło zawartych między członkami Zarządu, nie zaś okoliczności podnoszone w uzasadnieniu wypowiedzenia umowy o pracę, albowiem zarzuty te nie były jej nigdy sygnalizowane. Powódka podważyła również poprawność i wszechstronność oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy, wskazując w szczególności na istniejące - w jej ocenie - sprzeczności pomiędzy zeznaniami świadków oraz kwestionując bezpodstawną odmowę dania wiary zeznaniom świadka Zbigniewa W. Powódka podniosła ponadto, że zmiana w zakresie wysokości wynagrodzenia zasadniczego - rzutująca także na inne składniki wynagrodzenia - powinna nastąpić wyłącznie w drodze wypowiedzenia zmieniającego, do czego obligował pozwaną Spółkę § 4 regulaminu wynagradzania. Tym samym zakwestionowała ustalenie Sądu Rejonowego, że istniało pomiędzy stronami porozumienie w przedmiocie zmniejszenia otrzymywanego przez nią wynagrodzenia, twierdząc, iż jednostronnie zmieniono jej warunki płacy. Ponadto powódka zarzuciła, iż w sposób wadliwy obliczono jej należność z tytułu obniżonego wynagrodzenia, co miało również wpływ na sposób obliczenia należności z tytułu ekwiwalentu za urlop.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z 15 marca 2000 r. oddalił apelację powódki. Sąd Okręgowy stwierdził, że w świetle

całokształtu okoliczności faktycznych sprawy, w szczególności zeznań świadków, w wypowiedzeniu powódce umowy o pracę nie można dopatrzeć się naruszenia przepisów prawa, czy też uznać działania pozwanej Spółki za nieuzasadnione. Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe wyliczenie przez Sąd Rejonowy podstawy naliczenia odsetek ustawowych oraz skapitalizowanych odsetek należnych powódce od kwoty przyznanej jej tytułem niedopłaconego dodatku funkcyjnego za okres od 1 kwietnia 1997 r. do 31 lipca 1998 r. Sąd Okręgowy przychylił się do poglądu, iż powinny być one wyliczone od kwoty netto przysługującej należności w dniu jej wypłaty (tj. bez uwzględnienia przypadającego od nich podatku dochodowego od osób fizycznych). Sąd Okręgowy podzielił pogląd prawny Sądu Rejonowego co do braku konieczności wypowiedzenia powódce dotychczasowych warunków płacy na mocy art. 42 k.p., albowiem w wyniku działań pozwanej Spółki ogólna wysokość wynagrodzenia przysługującego powódce nie została zmniejszona, wręcz przeciwnie - uległa podwyższeniu. Zmiany wprowadzone przez pracodawcę doprowadziły wyłącznie do zmiany konstrukcji tego wynagrodzenia w ramach jego poszczególnych składników. Takie działanie nie wymaga dokonania wypowiedzenia zmieniającego, gdyż trudno je obiektywnie uznać za niekorzystne dla pracownika. Dlatego brak jest - w ocenie Sądu Okręgowego - podstaw prawnych do uwzględnienia roszczenia powódki o zasądzenie na jej rzecz wynagrodzenia zasadniczego za okres od 1 kwietnia 1998 r. do dnia rozwiązania umowy o pracę. Czyni to równocześnie bezzasadnym roszczenie o zapłatę kwoty 283,22 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej apelację zaskarżyła kasacją powódka. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła: 1) naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 378 § 1 i 2, art. 385, art. 386 § 1, art. 387 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c., które to uchybienia miały wpływ na wynik sprawy, 2) obrazę prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 23², art. 32 § 1 pkt 3, art. 42 § 1 i 2, art. 45 § 1 k.p. oraz art. 482 § 1 k.c. przez akceptację błędnego i naruszającego wskazane przepisy wyroku Sądu Rejonowego. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku, a także wyroku Sądu Rejonowego, oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu kasacji podniesiono, że Sąd Okręgowy zarzuty apelacji dotyczące wypowiedzenia powódce umowy o pracę skwitował jednym zdaniem. Uzasadnia to zarzut naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść

zaskarżonego wyroku. Obowiązkiem Sądu drugiej instancji jest bowiem rozpoznanie wszystkich zarzutów apelacyjnych oraz ich szczegółowa ocena. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odpowiada wymogom art. 328 § 2 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. W apelacji powódka podniosła szereg okoliczności, które świadczyły o naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego sprawy. Rozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. oraz uzasadnienie zaskarżonego wyroku zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c. powinno prowadzić do zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji lub jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przy rozstrzygnięciu apelacji powódki należało więc zastosować przepisy art. 378 § 2 lub art. 386 § 1 k.p.c., tymczasem Sąd Okręgowy bezzasadnie oddalił apelację, czym naruszył art. 385 k.p.c. W konsekwencji tych uchybień zaskarżone orzeczenie akceptuje wadliwy wyrok Sądu Rejonowego w Kutnie, zapadły z obrazą art. 23², art. 32 § 1 pkt 3 oraz art. 45 § 1 k.c. (prawdopodobnie skarżące chodzi w tym wypadku o przepisy Kodeksu pracy, a nie Kodeksu cywilnego). Zdaniem skarżącej, właściwie ocenione dowody prowadzą do wniosku, że rozwiązanie z nią umowy o pracę nie było uzasadnione, a jej roszczenie o przywrócenie do pracy powinno być uwzględnione. Sąd Okręgowy naruszył również art. 42 § 1 i 2 k.p., który wymaga wręczenia pracownikowi wypowiedzenia zmieniającego w razie zmiany wynagrodzenia. Powódce zmniejszono wynagrodzenie zasadnicze od 1 kwietnia 1998 r. Sąd pominął okoliczność, że powódka otrzymywała dodatek funkcyjny niższy niż gwarantowały jej to obowiązujące u pracodawcy przepisy płacowe. Regulacja tego stanu rzeczy mogła nastąpić jedynie przez wypowiedzenie zmieniające w zakresie wynagrodzenia zasadniczego. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, zmiana wysokości wynagrodzenia była obiektywnie niekorzystna dla powódki. Sąd Okręgowy nie rozważył również zarzutu apelacji dotyczącego zgłoszonego przez powódkę roszczenia dotyczącego skapitalizowanych odsetek oraz odsetek liczonych od takiej należności, od zgłoszonego roszczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka domagała się: 1) przywrócenia do pracy w związku z nieuzasadnionym wypowiedzeniem umowy o pracę, 2) zasądzenia wynagrodzenia za pracę (wynagrodzenia zasadniczego, dodatku funkcyjnego i ekwiwalentu za urlop) 3) wraz z

odsetkami i odsetkami od odsetek (w ujęciu powódki - skapitalizowanymi odsetkami wraz z odsetkami od nich).

1. W zakresie obejmującym żądanie przywrócenia do pracy w związku z wypowiedzeniem powódce umowy o pracę zarzuty kasacji nie mogą zostać uwzględnione, aczkolwiek należy podzielić stanowisko skarżącej, że jednozdaniowe uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w części dotyczącej wypowiedzenia umowy o pracę (pierwszy akapit uzasadnienia) w istocie rażąco narusza reguły sporządzania uzasadnień orzeczeń sądowych i konstrukcyjne wymogi z tym związane. Zarzut naruszenia art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. jest zatem słuszny, ale nie czyni kasacji zasługującą na uwzględnienie w tej części, nie sposób bowiem przyjąć, że naruszenie konstrukcyjnych wymagań stawianych uzasadnieniu orzeczenia sądu miało w tym przypadku wpływ na treść rozstrzygnięcia, zwłaszcza wpływ istotny (art. 393¹ pkt 2 k.p.c.), a w każdym razie kasacja takiego wpływu nie wykazuje. Z jednozdaniowego uzasadnienia Sądu Okręgowego w omawianej kwestii wynika bowiem, że Sąd ten podzielił ustalenia faktyczne, ocenę dowodów oraz ocenę materialnoprawną Sądu Rejonowego co do tego, że wypowiedzenie powódce umowy o pracę było uzasadnione, a wskazane przez pracodawcę przyczyny tego wypowiedzenia rzeczywiste i prawdziwe. Chcąc skutecznie zwalczać ten pogląd, skarżąca musiałaby skonstruować w kasacji skuteczny zarzut naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. lub art. 382 k.p.c. Takich zarzutów kasacja jednak nie stawia. W uzasadnieniu kasacji został, co prawda, przywołany art. 233 § 1 k.p.c., ale wyłącznie w kontekście tego, że zarzut naruszenia tego przepisu postawiono w apelacji, do czego Sąd Okręgowy się szczegółowo nie odniósł. Nie sposób w związku z tym przyjąć, że również kasacja zarzut ten stawia.

Zgłoszenie zarzutów naruszenia art. 378 § 1 i § 2, art. 385, art. 386 § 1 i art. 387 § 1 k.p.c. jest niewystarczające do uwzględnienia kasacji. Przepisy te regulują bowiem postępowanie przed sądem drugiej instancji w postępowaniu apelacyjnym, stanowiąc odpowiednio, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach wniosków apelacji (art. 378 § 1), z urzędu uchyla jednak wyrok w całości lub w części, jeżeli postępowanie przed sądem pierwszej instancji jest dotknięte nieważnością albo jeżeli sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (art. 378 § 2), ponadto, że sąd drugiej instancji oddala apelację, jeżeli jest ona bezzasadna (art. 385), w razie zaś uwzględnienia apelacji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy (art. 386 § 1),

a także, że uzasadnia z urzędu wyrok oraz postanowienie kończące postępowanie w sprawie (art. 387 § 1).

Żaden z tych przepisów nie został naruszony przez Sąd Okręgowy w sposób, jaki zarzuca się w kasacji, w stosunku do roszczenia powódki o przywrócenie do pracy. W szczególności, w kasacji nie twierdzi się, aby Sąd ten rozpoznając sprawę w postępowaniu drugoinstancyjnym wyszedł poza granice wniosków apelacji (czyli poza granice zaskarżenia) i - na przykład - orzekł co do tej części wyroku Sądu Rejonowego, która nie została zaskarżona. Tej właśnie materii dotyczy przepis art. 378 § 1 k.p.c., nie zaś - jak sugeruje się w kasacji - konieczności odniesienia się przez sąd drugiej instancji w uzasadnieniu wyroku do wszystkich zarzutów apelacji. Nie został również naruszony art. 378 § 2 k.p.c. w związku z tym, że Sąd Okręgowy jako sąd apelacyjny nie uchylił wyroku Sądu Rejonowego jako sądu pierwszej instancji. Naruszenie tego przepisu miałoby miejsce wówczas, gdyby Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, a mimo to oddalił apelację. Tymczasem wyrokowi Sądu pierwszej instancji nie sposób postawić zarzutu nierozpoznania istoty sprawy w części dotyczącej oceny zasadności i zgodności z prawem wypowiedzenia powódce umowy o pracę. Obszerne postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd Rejonowy na okoliczności istotne z punktu widzenia roszczenia o przywrócenie do pracy, a także oddalenie powództwa w wyniku ustalenia i oceny, że wypowiedzenie było uzasadnione, a jego przyczyny podane przez pracodawcę prawdziwe i rzeczywiste, wskazują jednoznacznie na to, że Sąd ten rozpoznał istotę sprawy. Oddalenia powództwa nie można bowiem utożsamiać z nierozpoznaniem istoty sprawy, jeżeli zostało poprzedzone postępowaniem dowodowym co do istnienia podstaw faktycznych zgłoszonego żądania oraz oceną prawną co do istnienia przesłanek prawnych pozwalających na jego uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 385 k.p.c. (przez jego zastosowanie) i art. 386 § 1 k.p.c. (przez jego niezastosowanie) byłby uzasadniony wówczas, gdyby wyniki postępowania apelacyjnego - obejmujące dokonane ustalenia faktyczne oraz ocenę zgromadzonych dowodów, a w ich następstwie ocenę materialnoprawną - wskazywały na konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w wyniku uwzględnienia zasadności zarzutów apelacji. Tymczasem, ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego - zaakceptowane w całości przez Sąd Okręgowy - dawały podstawę do oceny, że wypowiedzenie powódce umowy o pracę było uzasadnione, ponieważ przyczyny podane przez

pracodawcę w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy były rzeczywiste i usprawiedliwiały rozwiązanie z powodką umowy w tym trybie.

Nie są uzasadnione zarzuty naruszenia art. 23², art. 32 § 1 pkt 3 oraz art. 45 § 1 k.p. Pierwszy z nich stanowi, że w sytuacji, gdy przepisy prawa pracy przewidują współdziałanie pracodawcy z zakładową organizacją związkową w indywidualnych sprawach ze stosunku pracy, pracodawca ma obowiązek współdziałać w takich sprawach z zakładową organizacją związkową reprezentującą pracownika z tytułu jego członkostwa w związku zawodowym albo wyrażenia zgody na obronę praw pracownika niezrzeszonego w związku - zgodnie z ustawą o związkach zawodowych. Według art. 32 § 1 pkt 3 k.p., każda ze stron może rozwiązać za wypowiedzeniem umowę o pracę zawartą na czas nie określony. Wreszcie, zgodnie z art. 45 § 1 k.p., w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nie określony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu.

Zarzut naruszenia art. 23² k.p. nie został w kasacji uzasadniony, poza ogólnym odwołaniem się do jednego z zarzutów apelacyjnych - których Sąd Okręgowy nie rozważył - że powódce uniemożliwiono skorzystanie z ochrony związkowej stosownie do tego przepisu. Nie wiadomo, w jaki sposób - zdaniem skarżącej - naruszył powyższy przepis Sąd Okręgowy. Można się domyślać, że skarżącej chodzi tylko o to, że Sąd ten nie odniósł się do zawartych w apelacji zarzutów powódki dotyczących pozbawienia jej możliwości skorzystania z ochrony związkowej. Faktem jest, że Sąd Okręgowy kwestii tej szczegółowo nie rozważył, kwitując wszelkie zarzuty apelacji dotyczące wypowiedzenia umowy o pracę jednozdaniowym stwierdzeniem, że w wypowiedzeniu powódce umowy o pracę nie można się dopatrzeć naruszenia przepisów prawa. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że powódka nie była członkiem związku zawodowego, a o zamierzonym rozwiązaniu z nią umowy o pracę został powiadomiony działający w pozwanej Spółce związek zawodowy, który nie zajął w przepisany termin stanowiska w sprawie. Kasacja ustaleń tych skutecznie nie kwestionuje. Zarzut naruszenia (przez pracodawcę) art. 23² k.p. nie oddaje istoty rzeczy. Jest to ogólny przepis mówiący o obowiązku pracodawcy współdziałania z zakładową organizacją związkową w indywidualnych sprawach ze stosunku pracy. Zarzut jego naruszenia jest nieskuteczny bez równoczesnego postawienia zarzutu na-

ruszenia bądź to art. 38 k.p., który dotyczy obowiązku zawiadomienia reprezentującej pracownika zakładowej organizacji związkowej o zamiarze wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę, bądź to art. 30 ust. 2 - 2¹ w związku z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.), który dotyczy sposobu ochrony pracownika niezrzeszonego w związku zawodowym przez wybraną przez niego zakładową organizację związkową. W przypadku powódki, która nie była członkiem związku zawodowego, konsultacja związkowa powinna była się odbyć w sposób opisany w art. 38 k.p. w związku z art. 30 ust. 2 - 2¹ ustawy o związkach zawodowych. W kasacji nie zarzuca się jednak naruszenia żadnego z tych przepisów.

Nie wiadomo również, w jaki sposób Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 32 § 1 pkt 3 k.p., który dotyczy jedynie możliwości (dopuszczalności) wypowiedzenia umowy o pracę przez każdą ze stron, a nie zasadności lub zgodności z prawem takiego wypowiedzenia.

Zarzut naruszenia art. 45 § 1 k.p. jest nieuzasadniony w sytuacji, gdy kasacja skutecznie nie kwestionuje dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które stanowiły podstawę zaskarżonego wyroku. Ustalenia te mogły być skutecznie zakwestionowane jedynie przez postawienie odpowiednio skonstruowanych zarzutów naruszenia przepisów postępowania odnoszących się do dokonywania ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego. Takich zarzutów kasacja jednak nie zawiera. W tym stanie rzeczy dla oceny prawidłowości zastosowania prawa materialnego, w szczególności art. 45 § 1 k.p., miarodajny był ustalony stan faktyczny, wiążący dla Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym zgodnie z art. 393¹¹ k.p.c. Skoro Sąd Okręgowy ustalił, że wskazane przez pracodawcę przyczyny wypowiedzenia (art. 30 § 4 k.p.) były rzeczywiste, prawdziwe i uzasadniające wypowiedzenie, a ponadto, że wypowiedzenie nie naruszało przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, to ocena, że brak było przesłanek do uwzględnienia powództwa o przywrócenie do pracy, nie narusza art. 45 § 1 k.p.

2. Kasacja jest natomiast uzasadniona w części oddalającej apelację powódki w zakresie dotyczącym roszczenia o wynagrodzenie za pracę za okres od 1 kwietnia do 31 października 1998 r. Usprawiedliwiony okazał się bowiem zarzut naruszenia art. 42 § 2 k.p. Istotna zmiana wynikających z umowy warunków pracy i płacy wymaga dokonania przez pracodawcę wypowiedzenia zmieniającego. Zmiany dotyczące

wynagrodzenia pracownika są uważane zawsze za istotne, jeżeli łączą się z obniżeniem tego wynagrodzenia.

W rozpoznawanej sprawie ustalono, że od 1 kwietnia 1998 r. obniżono powódce wynagrodzenie zasadnicze z kwoty 1.435,78 zł do kwoty 1.325,00 zł. Zmiana wysokości wynagrodzenia - gdyby dotyczyła tylko wynagrodzenia zasadniczego - niewątpliwie wymagałaby wypowiedzenia warunków pracy, ponieważ zmieniała treść stosunku pracy na niekorzyść pracownika. Ocenę sytuacji powódki komplikowało jednak (pozornie) to, że równocześnie - poczynając od 1 kwietnia 1998 r. - pracodawca podwyższył powódce dodatek funkcyjny z kwoty 209,46 zł do kwoty 500 zł, co w efekcie oznaczało, że od 1 kwietnia 1998 r. łączne wynagrodzenie powódki obejmujące obniżone wynagrodzenie zasadnicze i podwyższony dodatek funkcyjny zwiększyło się *per saldo* o około 158 zł. Sąd Okręgowy wyraził w związku z tym pogląd, że pozwany pracodawca nie miał obowiązku dokonania wypowiedzenia zmieniającego w zakresie warunków płacy, ponieważ w wyniku opisanej regulacji płacy ogólna wysokość wynagrodzenia powódki nie została zmniejszona, a zmianie uległa jedynie struktura tego wynagrodzenia w ramach jego poszczególnych składników, takie zaś działanie nie wymaga dokonania wypowiedzenia zmieniającego, gdyż trudno uznać je za niekorzystne dla pracownika. Uszło jednak uwadze Sądu Okręgowego to, że - jak wynika z dokonanych ustaleń faktycznych - w okresie do 31 marca 1998 r. powódka otrzymywała zaniżony dodatek funkcyjny, istotnie niższy od przysługującego jej zgodnie z taryfikatorem kwalifikacyjnym pracowników, co naruszało obowiązujący u pozwanego pracodawcy regulamin wynagradzania. Kwota różnicy między dodatkiem funkcyjnym należnym powódce według przepisów płacowych obowiązujących u strony pozwanej a dodatkiem faktycznie jej wypłaconym w okresie objętym pozwem została zasądzona na rzecz powódki wyrokiem Sądu Rejonowego. Oznacza to, że przy ustalaniu, czy regulacja wysokości wynagrodzenia powódki poczynając od 1 kwietnia 1998 r. oznaczała jego obniżenie, czy też podwyższenie, należało - konsekwentnie - dokonać porównania wysokości wynagrodzenia należnego powódce przed 1 kwietnia 1998 r. zgodnie z przepisami płacowymi obowiązującymi w pozwanej Spółce, obejmującego wynagrodzenie zasadnicze (1.435,78 zł) oraz dodatek funkcyjny co najmniej w najniższej przysługującej powódce stawce odpowiadającej jej stanowisku głównego księgowego (100 % najniższego wynagrodzenia), oraz wysokości wynagrodzenia przyznanego jej po 1 kwietnia 1998 r., obejmującego wynagrodzenie zasadnicze (1.325,00 zł) i podwyższony dodatek funkcyjny (500 zł).

Dopiero tego rodzaju porównanie dałoby odpowiedź na pytanie, czy zmiana wynagrodzenia powódki, poczynając od 1 kwietnia 1998 r., wymagała dokonania wypowiedzenia zmieniającego. Inaczej mówiąc, ocena dotycząca tego, czy powódce należało poczynając od 1 kwietnia 1998 r. wypowiedzieć warunki umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, powinna uwzględniać niekwestionowany fakt, że przed 1 kwietnia 1998 r. otrzymywała ona zaniżony dodatek funkcyjny, a tym samym wynagrodzenie zaniżone w stosunku do regulacji płacowych obowiązujących u pracodawcy. Wszystko wskazuje na to, że skoro przed 1 kwietnia 1998 r. powódka otrzymywała zaniżone wynagrodzenie (różnicę zasądził na jej rzecz Sąd Rejonowy), to po 1 kwietnia 1998 r. nastąpiło rzeczywiste obniżenie wysokości wynagrodzenia w stosunku do tego, które zgodnie z obowiązującymi u pracodawcy przepisami płacowymi powinna otrzymywać.

Sąd Najwyższy uwzględnił kasację w tej części, uznając za uzasadniony zarzut naruszenia art. 42 § 2 k.p., pomimo tego, że powódka w rozpoznawanej sprawie nie domagała się uwzględnienia roszczeń z art. 42 § 1 w związku z art. 45 § 1 k.p. (czyli bądź to uznania wypowiedzenia zmieniającego za nieuzasadnione albo przywrócenia do pracy na poprzednio - przed 1 kwietnia 1998 r. - obowiązujące warunki wynagrodzenia, bądź to odszkodowania), lecz jedynie zasądzenia należnego jej wynagrodzenia za pracę wyliczonego według stanu dotyczącego wynagrodzenia zasadniczego sprzed 1 kwietnia 1998 r. W kasacji nie zostały jednak postawione zarzuty dotyczące naruszenia przepisów o wynagrodzeniu za pracę (art. 77 i nast. k.p.), a jedynie zarzut naruszenia art. 42 § 1 i § 2 k.p. w związku z nieuwzględnieniem przez Sąd Okręgowy tego, że jednostronne obniżenie powódce wynagrodzenia po 1 kwietnia 1998 r. wymagało dokonania wypowiedzenia zmieniającego. Ten ostatni zarzut jest uzasadniony, co rodzi skutek określony w art. 393¹³ § 1 k.p.c. Uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej roszczeń o wynagrodzenie objęło jedynie wynagrodzenie za pracę (wynagrodzenie zasadnicze oraz dodatek funkcyjny i inne pochodne wynagrodzenia zasadniczego), nie objęło natomiast ekwiwalentu za urlop, ponieważ w odniesieniu do tego żądania powódka nie podniosła w kasacji jakichkolwiek zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego.

3. Zarzut dotyczący naruszenia art. 482 § 1 k.c. uchyla się spod oceny w postępowaniu kasacyjnym. Przepis ten stanowi, że od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej

sumy. Jednozdaniowe uzasadnienie tego zarzutu - sprowadzające się do argumentu, że Sąd Okręgowy nie rozważył również zarzutu apelacji dotyczącego zgłoszonego przez powódkę roszczenia dotyczącego skapitalizowanych odsetek oraz odsetek liczonych od takiej należności, od zgłoszonego roszczenia - nie jest wystarczające do podjęcia rozważań na ten temat przez Sąd Najwyższy. Odwołanie się do treści apelacji nie może zastąpić argumentacji prawnej, która stanowi element konstrukcyjny kasacji. Z kasacji nie wynika, o jakie odsetki skarżącej chodzi - od jakich należności, za jaki okres wyliczone, na jaki dzień skapitalizowane. Jednocześnie w kasacji nie zawarto jakiegokolwiek wyводу, czy to dotyczącego wykładni lub sposobu zastosowania tego przepisu, czy też ustalonych faktów (lub raczej braku ustaleń) lub dowodów (pominiętych przy ocenie materiału dowodowego), z których miałyby wynikać, za jaki okres, w jakiej wysokości i od jakich wymagalnych należności powódce należą się odsetki skapitalizowane wraz z odsetkami od tych odsetek za okres od chwili wytoczenia o nie powództwa na podstawie art. 482 § 1 k.c. Nie wiadomo w związku z tym, na czym zdaniem skarżącej polega naruszenie art. 482 § 1 k.c. , co sprawia, że rozważanie zasadności tego zarzutu jest niemożliwe.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====